

ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



301

PWK

+
SALAMON
rel
SALOMON
IRENA

391/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI 301/WSK SALAMON

..... Irena
.....

I./1. Relacja ✓ k-10, s. 10

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora ✓ k-2, s. 2

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k-9, s. 9

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ ^

VI. Fotografie —

I/1. Relacja:

- Relacja o niezwykłej ucieczce Ruchu Oporu - - -
spisana przez Danutę Bethge z p. Aliną Ścisłowską-Kerth,
Katońce 5. marca 1980. Msp - prebitka, dwa egzemplarze.
K. 4, s. 1-4.
- Relacja spisana z p. Aliną Ścisłowską-Kerth przez D. Bethge
dot. Jreny Salamon. Msp. prebitka, oryg. 2 egzemplarze.
K. 2, s. 5-6.
- Poprawki i uzupełnienia do relacji (.....) Jreny Salamo-
nowskiej z dn. 3.08.1980r. autorka D. Bethge. Msp. prebitka
niebieska i czerwona, oryg. 2 egzemplarze. K. 4, s. 7-10.



Irena 198 51
338/500

Turyja

Relacja o niezwykłej uczestniczce Ruchu Oporu

=====

+ Salomonówna Irena

I. Dane osobiste

1. Salomonówna Irena
2. urodzona 13 czerwca 1919 r. /miejsce urodzenia nieznane/
zmarła 12 kwietnia 1945r. Oddz. Zakaźny Szpitala St. Błażeja
w Olkuszu /Miejsce pochowania dotychczas nieustalone/
3. brak bliższych danych o rodzicach
4. ojciec - pracownik umysłowy w Ubezpieczalni Społ. w Chorzowie,
matka niepracująca, wychowująca dzieci - oboje nie żyją
5. ukończyła Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Chorzowie. Irena
Salomonówna była osobą zdecydowaną, patriotycznie zaangażowaną
odważną i inteligentną. Była sprawna fizycznie, należała do
szkolnego koła sportowego.
6. Rodzice nie żyją, brak danych o bracie, który podał szczegóły
do książki Pawła Dubiela: Wrzesień 1939r. Wydawn. Śląsk
Katowice

II. do 1.IX.1939r.

1. pracownik umysłowy
2. funkcyjna szkolnego PWK, należała do Obozu Młodej Polski.
W czasie nauki szkolnej członek ZNP. Miała przeszkolenie
na kursach przysposobienia do obrony kraju.

III. Okres okupacji do maja 1945r.

Brała udział w walkach w obronie Chorzowa w zorganizowanej grupie
samobrony powstańczej /z opaską Czerwonego Krzyża/. Została
rana w łokieć podczas ostrzeliwania przez uczestników Freikor-
psu z samochodu marki Steier któryś wraz z Marianem Mojem,
Henrykiem Piętą i Janem Marcem dowoziła wojsku amunicję i żyw-
ność zabierając rannych. Podczas ostrzeliwania / w godzinach
popołudniowych 3.września 1939r/ samochodu Pięta i Moj zostali
ciężko ranni /rozstrzelani w Katowicach 4.IX.1939r./, Marzec J.
został zastrzelony na miejscu, a Salomonówna - ranna w rękę/łokiec.
Nastąpiło to na skrzyżowaniu ul. Wolności i Jacka /Obecnie Żerom-
skiego/, gdzie obecnie znajduje się pamiątkowa tablica z 3-ma
wymienionymi nazwiskami zamordowanych mężczyzn tej grupy.
Irena Salomonówna ukrywała się początkowo w rodzinie Czarnotów,
w tym czasie za nią aresztowana była jej matka. Następnie leczyła
się przez ok. 4-6 tyg. w szpitalu dra Spółki Brackiej przy 4

5/12

ul. Strzelców Byt. w Chorzowie. Po jego opuszczeniu musiała się regularnie meldować w chorzowskim Gestapo.

1. Dnia 15 lipca 1940 r. zaczęła pracować w szpitalu św. Błażeja w Olkuszu na Oddz. Chirurgicznym u nieżyjącego już dra Zenona Modrzejewskiego, zaangażowanego w konspiracyjnej służbie zdrowia /zał.nr.3 otrzymała w najniższej kondygnacji szpitala małą słuźbówkę, w której zamieszkała. Została zatrudniona jako salowa, potem sanitariuszka /cały czas na sali opatrunkowej i operacyjnej/. W Olkuszu przebywała do końca okupacji - pod własnym nazwiskiem
2. Brała udział w pracy konspiracyjnej szpitala. Wg relacji A. Scisłowskiej-Kerth /zał.nr.4/ w jej słuźbówce odbywały się często spotkania lekarzy i personelu pielęgniarskiego w związku z pracą konspiracyjną szpitala. Większość świadków pracy podziemnej szpitala w Olkuszu nie żyje już ;z wymien. w relacji dra Kiciarskiego /zał.3 osób żyje napewno:
 - ✓ p. A. Scisłowska - Kerth /zam. Olkuszu/, przełożona pielęgniarek - relacja nr.4 oraz
 - dr Stanisław Rządowski - chirurg / w szpitalu w Kaliszu/
3. Pseudonim nieznany. Nazwiska osób zaangażowanych w Olkuskiej konspiracyjnej służbie zdrowia podaje zał.nr.3
4. W czasie pracy w szpitalu nabawiła się choroby zakaźnej, następnie gruźlicy,
5. w wyniku której zmarła 12 kwietnia 1945r. w szpitalu w Olkuszu, jednakże nieznane jest na razie miejsce pochowania.

Zródła:

1. Dubiel Paweł - Wrzesień 1939r. artykuł "W obronie Chorzowa" i inne publikacje w prasie Śląskiej -zał.nr.1
2. Kartoteka dra Andrzeja Szefera "Miejsce straceń ludności cywilnej woj.katowickiego 1939-1945. Wydawn. Śląsk 1969 Salomonówna Erena - zał.nr.2/
3. Przegląd Lekarski- Nr.1/1968 artykuł Mariana Kiciarskiego: Olkusz pod okupacją hitlerowską -Wspomnienia lekarza str.226 zał.nr.3
4. Relacja spisana przez Danutę Bethge z p. Aliną Scisłowską-Kerth w Olkuszu - zał. nr.4

Katowice, dnia 5 marca 1980r.

Danutę Bethge
Danuta Bethge

zam.41-500 Chorzów ul. Boczna 6/57

Kowczyk et.

211/3

Raport o nietyjącej uczestniczącej Ruchu Oporu
=====

Salomonówna Irena

I. Dane osobiste

1. Salomonówna Irena
2. urodzona 13 czerwca 1919 r. /miejsce urodzenia nieznane/
zmarła 12 kwietnia 1945r. Oddz. Zakaźny Szpitala St. Błażeja
w Olkuszu /Miejsce pochowania dotychczas nieustalone/
3. brak bliższych danych o rodzicach
4. ojciec - pracownik usytkowy w Ubezpieczalni Społ. w Chorzowie,
matka niepracująca, wychowująca dzieci - oboje nie żyją
5. ukończyła Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Chorzowie. Irena
Salomonówna była osobą zdecydowaną, patriotycznie zaangażowaną
odważną i inteligentną. Była sprawna fizycznie, należała do
szkolnego koła sportowego.
6. Rodzice nie żyją, brak danych o bracie, który podał szczegóły
do książki Pawła Dubiela : wrzesień 1939r. Wydawn. Śląsk
Katowice

II. do 1.IX.1939r.

1. pracownik usytkowy
2. funkcyjna szkolnego PZK, należała do Obozu Młodej Polski.
W czasie nauki szkolnej członek ZNP. Miała przeszkolenie
na kursach przysposobienia do obrony kraju.

III. Okres okupacji do maja 1945r.

Brała udział w walkach w obronie Chorzowa w zorganizowanej grupie
samobrony powstańczej /z opaską Czerwonego Krzyża/. Została
rana w łokieć podczas ostrzeliwania przez uczestników Freikorpsu
z samochodu marki Steier któryx wraz z Marianem Mojem,
Henrykiem Piętą i Janem Marcelem dowoziła wojsku amunicję i żywność
zabierając rannych. Podczas ostrzeliwania / w godzinach
popołudniowych 3. września 1939r / samochodu, Pięta i Moj zostali
ciężko ranni /rozstrzelani w Katowicach 4.IX.1939r./, Marzec J.
został zastrzelony na miejscu, a Salomonówna - ranna w rękę/łokiec
Wstąpiło to na skrzyżowaniu ul. Wolności i Jacka /Obecnie Żeromskiego/,
gdzie obecnie znajduje się pamiątkowa tablica z 3-ma
wymienionymi nazwiskami zamordowanych męczowników tej grupy.
Irena Salomonówna ukrywała się początkowo w rodzinie Czarnotów,
w tym czasie za nią aresztowana była jej matka. Następnie leczyła
się przez ok. 4-6 tyg. w szpitalu dla Spółki Brackiej przy

ul. Strzelców Byt. w Chorzowie. Po jego opuszczeniu musiała się regularnie meldować w chorzowskim Gestapo.

1. Dnia 15 lipca 1940 r. zaczęła pracować w szpitalu św. Błażeja w Olkuszu na Oddz. Chirurgicznym u nieżyjącego już dra Zenona Modrzejewskiego, zaangażowanego w konspiracyjnej służbie zdrowia /zał.nr.3/ otrzymała w najbliższej kondygnacji szpitala małą słuźbówkę, w której zamieszkała. Została zatrudniona jako salowa, potem sanitariuszka /cały czas na sali opatrunkowej i operacyjnej/. W Olkuszu przebywała do końca okupacji - pod własnym nazwiskiem
2. Brała udział w pracy konspiracyjnej szpitala. Wg relacji A. Scisłowskiej-Kerth /zał.nr.4/ w jej słuźbówce odbywały się często spotkania lekarzy i personelu pielęgniarzkiego w związku z pracą konspiracyjną szpitala. Większość świadków pracy podziemnej szpitala w Olkuszu nie żyje już ; z wymien. w relacji dra Kiciarskiego /zał.3/ osób żyje napewno:
 - p. A. Scisłowska - Kerth /zam. Olkuszu/, przełożona pielęgniarek - (relacja nr.4) oraz
 - dr Stanisław Bądkowski - chirurg / w szpitalu w Kaliszu/
3. Pseudonim nieznany. Nazwiska osób zaangażowanych w Olkuskiej konspiracyjnej służbie zdrowia podaje zał.nr.3
4. W czasie pracy w szpitalu nabawiła się choroby zakaźnej, następnie gruźlicy,
5. w wyniku której zmarła 12 kwietnia 1945r. w szpitalu w Olkuszu, jednakże nieznane jest na razie miejsce pochowania.

Źródła:

1. Dubiel Paweł - Wrzesień 1939r. artykuł "W obronie Chorzowa" i inne publikacje w prasie Śląskiej -zał.nr.1
2. Kartoteka dra Andrzeja Szefera "Miejsce straconej ludności cywilnej woj. katowickiego 1939-1945. Wydawn. Śląsk 1969 Salomonówna Irena - zał.nr.2/
3. Przegląd Lekarski- Nr.1/1968 artykuł Mariana Kiciarskiego: Olkusz pod okupacją hitlerowską - Wspomnienia lekarza str.226 zał.nr.3
4. Relacja spisana przez Danutę Bethge z p. Aliną Scisłowską-Kerth w Olkuszu - zał. nr.4

Katowice, dnia 5 marca 1980r.

Danutę Bethge
Danuta Bethge

zał.41-500 Chorzów ul. Boczna 6/57

R e l a c j a

spisana z p. Aliną Ścisłowską-Kerth zam. w Olkuszu ul. Nowotki 34/50 uczestniczką pracy podziemnej w szpitalu św. Błażeja w Olkuszu, w związku z ustaleniem bliższych danych o uczestniczkę walk o niepodległość Irenie Salomon.

=====

Irena Salomon przybyła do szpitala w lipcu 1940r. bez jakichkolwiek osobistych rzeczy. Dr. Kiciarski - dyr. szpitala przydzielił jej małą służbówkę w najniższej kondygnacji którą wypróżnił chirurg dr Zenon Modrzejewski.

Fakt umieszczenia jej w szpitalu p. Kerth tłumaczy tym, że Irena S. skierował ktoś do Dra Kiciarskiego /konspiracyjna organizacja/, Od razu zaczęła pracować jako salowa, później sanitariuszka na sali opatrunkowej i operacyjnej na oddz. chirurgicznym szpitala.

Była inteligentna i doskonale sobie w tej pracy radziła pomimo braku fachowego przeszkolenia /pielęgniarskiego/. Była spokojna, rzadko [i to w okresie późniejszym] wyjeżdżała poza Olkusz.

O rodzinie i sprawach przeszłych nie mówiło się. Pomimo to p. Ścisłowska-Kerth wiedziała bardzo ogólnie o jej przejściach chorzowskich.

W Olkuszu przebywała pod własnym nazwiskiem. Pani Kerth - sama zaprzysiężona przez dr Kiciarskiego - nie wie czy Irena S. była zaprzysiężona. Pseudonimu nie używała.

W pokoiku Ireny S. odbywały się częste spotkania dot. pracy konspirac. w tajemniczego personelu lekarsko-pielęgniarskiego w których brała również Irena udział.

Zmarła w szpitalu na gruźlicę /prawdopodobnie po przebytych b. silnym przeziębieniu/. Relatorka nie pamięta gdzie odbył się pogrzeb.

Relację spisała : Danuta Bethge zam. Chorzów ul. Boczna 6/57
kod 41-500

Danuta Bethge

Uwaga:

W celu ewentl. stwierdzenia gdzie Irena S. jest pochowana wyżej podpisana była w miejscowej parafii. Nazwiska tego nie znaleziono wg informacji uzyskanej od p. Głanowskiej, że w rejestrze parafii znajdują się tylko osoby które zostały w Olkuszu pochowane. Należy więc wnosić, że szpital wystawił akt zgonu, a pogrzeb odbył się poza Olkuszem,

Kewerch dr

R e l a c j a

spisana z p. Aliną Ścisłowską-Kerth zam. w Olkuszu ul. Nowotki 34/50 uczestniczką pracy podziemnej w szpitalu św. Błażeja w Olkuszu, w związku z ustaleniem bliższych danych o uczestniczące walk o niepodległość Irenie Salomon.

Irena Salomon przybyła do szpitala w lipcu 1940r. bez jakichkolwiek osobistych rzeczy. Dr. Kiciarski - dyr. szpitala przydzielił jej małą służbówkę w najniższej kondygnacji którą wypróżnił chirurg dr Zenon Modrzejewski.

Fakt umieszczenia jej w szpitalu p. Kerth tłumaczy tym, że Irena S. skierował ktoś do Dra Kiciarskiego /konspiracyjna organizacja/, Od razu zaczęła pracować jako salowa, później sanitariuszka na sali opatrunkowej i operacyjnej na oddz. chirurgicznym szpitala.

Była inteligentna i doskonale sobie w tej pracy radziła pomimo braku fachowego przeszkolenia /pielęgniarskiego/. Była spokojna, rzadko (i to w okresie późniejszym) wyjeżdżała poza Olkusz.

O rodzinie i sprawach przeszłych nie mówiło się. Pomimo to p. Ścisłowska-Kerth wiedziała bardzo ogólnie o jej przebiegach chorzowskich.

W Olkuszu przebywała pod własnym nazwiskiem. Pani Kerth - sama zaprzysiężona przez dr Kiciarskiego - nie wie czy Irena S. była zaprzysiężona. Pseudonimu nie używała.

W pokoiku Ireny S. odbywały się często spotkania dot. pracy konspiracyjnego personelu lekarsko-pielęgniarskiego w których brała również Irena udział.

Zmarła w szpitalu na gruźlicę /prawdopodobnie po przebyciu b. silnym przeziębieniu/. Relatorka nie pamięta gdzie odbył się pogrzeb.

Relację spisała : Danuta Bethge zam. Chorzów ul. Boczna 6/57
kod 41-500

Danuta Bethge

Uwaga:

W celu ewentl. stwierdzenia gdzie Irena S. jest pochowana wyżej podana osoba była w miejscowej parafii. Nazwiska tego nie znaleziono wg informacji uzyskanej od p. Głanowskiej, że w rejestrze parafii znajdują się tylko osoby które zostały w Olkuszu pochowane. Należy więc wnosić, że szpital wystawił akt zgonu, a pogrzeb odbył się poza Olkuszem,

POPRAWKI I UZUPELNIENIA

do Relacji o niezującej uczestniczące Ruchu Georu z dnia 5. marca 1980 r. dotyczą.

Ireny Salamonówny

- na podstawie relacji siostry Elwiry OLAKOWSKIEJ z d. Salamon, zamieszkałej obecnie w Katowicach, ul. Koniewa 4/17

ad I. Dane osobiste

1. Salamonówna Irena, Antonina
2. urodz. 13 czerwca 1919 r. we Lwowie zmarła 9. kwietnia 1945 r. w Chorzowie /p. załącznik - dokument śmierci/
Została pochowana na cmenterzu w Chorzowie, ul. Drzymały.
3. matka : Stefania z d. Matelka, ostatnio /po wojnie/ nauczycielka w Szkole Handlowej w Chorzowie, zmarła w 1965 r.
4. ojciec - Ludwik, był sekretarzem Sądu w Chorzowie, tłumaczem sądowym /znał kilka języków dość dobrze/, zmarł przed 1939 r.
5. Ukończyła Miejskie Gimm. Żeńskie w Chorzowie /matura w 1938 r./, Irena S. była osobą zdecydowaną, patriotycznie zaangażowaną, odważną i inteligentną, była sprawną fizycznie, należała do szkolnego koła sportowego, ostatni rok przed wojną spędziła ucząc się rysunki, zamierzając w przyszłości otworzyć "szkołę" rysunki.
6. Rodzice nie żyją. Brata nie miała. Szezegóły z życia do książki Pawła Dubiela "Przesied 1939r.", podała zmarła matka. Siostra, zamężna od 1937 r. mieszkała przed 1.9.1939r. w Chorzowie, mąż inż. elektryk przeżył kampanię wrześniową, był podczas wojny w OPLAGU w Burnau, po wojnie wrócił via Anglia do kraju, pracował i zmarł. Podczas okupacji siostra wraz z córką /urodzoną przed wojną mieszkała w GG/.
Salamonowie mieszkali przed 1.9.1939 r. w Chorzowie, przy ul. Wolności 40.

ad II. do l. IX. 1939 r.

1. p. wyżej
2. bez zmian - jak w poprzedniej relacji.

ad III. korekta : Jaruz MARZEC /a nie Jan, jak omyłkowo podane nawet na tablicy pamiątkowej w Chorzowie.

Skrasła się nast. zdanie : następnie leczyła się przez 4-6 tygodni w szpitalu itp. do końca pk-tu.

Przebieg akcji opisuje szczegółowo S zgodnie z prawdą Paweł Dubiel w artykule z dnia 1.09.1960 r. /p.załącznik/.

W uzupełnieniu można podać, co następuje :

Pierwsze zdarzenie grupy z "Freikorpsen" miała grupa, jadąc od strony dawn. Huty "Królewskiej" /ob. "Kościuszko"/ w dół ku Rybkowi, uszkodzona była już opona. W szpitalu zrobiono jej opatrunk, pomogli jej się przebrać /biegała w mundurze PPK/ i ukryła się u rodziny Czarnotów. Czarnotowie, znajomi rodziny Salamon mieszkali na rogu ulic Dąbrowskiego/Drzymały; p. Czarnota nie pracował w Sądzie /jak ojciec Ireny/. Obecnie nikt z tej rodziny już nie żyje. W domu ją poszukiwano, matkę zatrzymano na krótko.

ad 1. Bez zmiany - p. zał. zaświadczenie dra Kiciarskiego na okoliczność pracy Ireny S. w szpitalu w Olkuszu.

ad 2 ad 3 - bez zmian

ad 4. Stosownie do zaświadczenia ze szpitala w Olkuszu /p. załącznik/ była zatrudniona w szpitalu do lipca 1942 r., kiedy nabawiła się zakaźnej /rozpadawej/ gruźlicy. Penagano jej leczyć się w Istebnej i inn. szpitalach. Na dodatk. odżywianie jej byli nawet koledzy szwagra, jeńcy z OPLAGu w Murnau, którzy przesyłali drobne, zaoszczędzone przez siebie kwoty siostrze Ireny S. Bazą jej był w dalszym ciągu szpital w Olkuszu.

ad 5. Na usilne prośby Ireny S. rodzina uzyskała za pośrednictwem Józefa Dubiela możliwość przetransportowania jej nęcą ze szpitala w Olkuszu, samochodem ciężarowym do szpitala w Chorzowie Starym. Mieszkający w tym samym domu, ce matka, lekarz chorzowski dr Maraszek zajął się nią, lecz stan zdrowia jej był już beznadziejny. Przetranportowane ją do domu /mieszkali już wówczas na rogu ul. Dąbrowskiego/Drzymały, gdzie zmarła 9. kwietnia 1945 r.

Rodzina, żyjąca w trudnych warunkach finansowych miała również trudności w zdobyciu trumny. Wobec braku transportu przeniesiono ją na cmentarz i pochowano.

Zródła :

5. Relacja spisana p. Danutę Bethge z p. Elwirą Olakowską z d. Salamon. - p. uzupełnienie relacji przesłanej 5.03.1980 r.

Za zgodność : *Danutę Bethge*

Katowice, dnia 3.09.1980 r.

Danuta Bethge zam. Chorzów,
ul. Boczna 6/57, 41-500

POPRAWKI I UZUPERNIENIA

do Relacji o niezręcznej uczestniczkę Ruchu Oporu z dnia 5. marca 1980 r. dotycz.

Ireny Salamondówny

- na podstawie relacji siostry Elwiry OLAKOWSKINJ z d. Salamon, zamieszkałej obecnie w Katowicach, ul. Koniewa 4/17

ad I. Dane osobiste

1. Salamondówna Irena, Antonina
2. urodz. 13 czerwca 1919 r. we Lwowie zmarła 9. kwietnia 1945 r. w Chorzowie /p. załącznik - dokument śmierci/
Została pochowana na cmentersu w Chorzowie, ul. Drzymały.
3. matka : Stefania z d. Matelka, statnio /po wojnie/ nauczycielka w Szkole Ludowej w Chorzowie, zmarła w 1965 r.
4. ojciec - Ludwik, był sekretarzem Sądu w Chorzowie, Czeszcem sądowym /znał kilka języków dość dobrze/, zmarł przed 1939 r.
5. Ukończyła Męskie Gimn. Żeńskie w Chorzowie /matura w 1938 r/. Irena S. była osobą silnie wykształconą, patriotycznie zaangażowaną, odwagą i inteligentną, była sprawną fizycznie, należała do szkolonego koła sportowego. W ostatni rok przed wojną spędziła ucząc się rycerki, zamierzając w przyszłości stworzyć "szkołę" rycerki.
6. Rodzice nie żyją. Brata nie miała. Szczegóły z życia do książki Pawła Dubiela "Wrzesień 1939r.", podała zmarła matka. Siostra, zamężna od 1937 r. mieszkała przed 1.9.1939r. w Chorzowie, mąż inż. elektryk przeżył kampanię wrześniową, był podczas wojny w OZLAGU w Murnau, po wojnie wrócił via Anglia do kraju, pracował i zmarł. Podczas okupacji siostra wraz z córką /urodzoną przed wojną mieszkała w GG/. Salamonowie mieszkali przed 1.9.1939 r. w Chorzowie, przy ul. Wolności 40.

ad II. do l. IX. 1939 r.

1. p. wyżej
2. bez zmian - jak w poprzedniej relacji.

ad III. korekta : Jarzy WARSZEC /a nie Jan, jak omyłkowo podano nawet na tablicy pamiątkowej w Chorzowie.

Skradła się nast. zdanie : Wstępnie leczyła się przez 4-5 tygodni w szpitalu itp. do końca pk-tu.

Przebieg akcji opisuje szczegółowo & zgodnie z prawdą Paweł Dubiel w artykule z dnia 1.09.1960 r. /p.załącznik/.

W uzupełnieniu można podać, co następuje :

Pierwsze zderzenie grupy z "Freikorpsen" miała grupa, jadąc od strony dawn. Huty "Królewskiej" /ob. "Kościuszkę"/ w dół ku Rybkowi, uszkodzona była już spona. W szpitalu zrobiono jej opatrunek, pomogli jej się przebrać /biegała w mundurze PWK/ i ukryła się u rodziny Czarnotów. Czarnotowie, znajomi rodziny Salamon mieszkali na regu ulic Dąbrowskiego/Drzymały; p. Czarnota współpracował w Sądzie /jak ojciec Ireny/. Obecnie nikt z tej rodziny już nie żyje, w domu ją poszukiwano, matkę zatrzymane na krótko.

ad 1. Bez zmiany - p. zaświadczenie dra Kiciarskiego na okoliczność pracy Ireny S. w szpitalu w Olkuszu.

ad 2 ad 3.. - bez zmian

ad 4. Stosownie do zaświadczenia ze szpitala w Olkuszu /p.zatracznik/ była zatrudniona w szpitalu do lipca 1942 r., kiedy nabawiła się zakaźnej /rozpadowej/ gruźlicy. Pomagano jej leczyć się w Istebnej i inn. szpitalach. Na dodatk. odżywianie jej żężyli nawet koleśdzy szwagra, jeńcy z OFLAGu w Murnau, którzy przesyłali drobne, zaoszczędzone przez siebie kwoty siostrze Ireny S. Baza jej był w dalszym ciągu szpital w Olkuszu.

ad 5. Na usilne prośby Ireny S. rodzina uzyskała za pośrednictwem Józefa Dubiela możliwość przetransportowania jej nocą ze szpitala w Olkuszu, samochodem ciężarowym do szpitala w Chorzowie Starym. Mieszkający w tym samym domu, co matka, lekarz chorzowski dr Karaszek zajął się nią, lecz stan zdrowia jej był już beznadziejny. Przetransportowane ją do domu /mieszkali już wówczas na regu ul. Dąbrowskiego/Drzymały, gdzie zmarła 9. kwietnia 1945 r.

Rodzina, żyjąca w trudnych warunkach finansowych miała również trudności w zdobyciu trumny. Wobec braku transportu przeniesiono ją na cmentarz i pochowane.

Zródła :

5. Relacja spisana p. Danutę Bethge z p. Elwirą Olakowską z d. Salamon. - p. uzupełnienie relacji przesłanej 5.03.1980 r.

Za zgodność :

Danuta Bethge zam. Chorzów,

Katowice, dnia 3.09.1980 r.

ul. Boczna 6/57, 41-500

3/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora:

- Odpis „Dokumentu śmierci” Nr rejestr. 516/1945 (24.03.1980) i odpis Zawiadzenia Szpitala Powiatowego Św. Blaise'a i Aktesu z 25. stycznia 1945r (3.03.1980). Msp. pułkowa, dwa egzemplarze, k. 2, s. 1-2.



Odpis

Urząd Stanu Cywilnego
w Chorzowie

Nr rej. 516/1945

1/2/1

Dokument śmierci

Imię i nazwisko oraz zawód zmarłego: Irena, Antonina . . .
S a l o m o n, katolickiego wyznania.

Data i miejsce zgonu : dnia 9. kwietnia 1945 roku w C h o -
r z o w i e.

Imię i nazwisko ojca : Ludwik Salomon, urzędnik sądowy

Imię i nazwisko rodowa matki : Stefania z domu Metelka

Chorzów, dnia 10. kwietnia 1945 r.
Urzędnik Stanu Cywilnego w z.

Okrągła pieczęć :

/podpis nieczytelny/

Urząd Stanu Cywilnego w
Chorzowie

Za zgodność odpisu : *[Podpis]*
Katowice, dnia 4.09.1980 r.

Odpis

Szpital Powiatowy
św. Błażeja w Olkuszu

Olkusz, 25. stycznia 1945 r.

Z a s w i e d z e n i e

Zaświadczam się, że Irena S a l o m o n ó w n a, urodzona 13.6.
1919 roku zam. w Chorzowie, była zatrudniona od dnia 13.7.1940 r.
do dnia 13.2.1942 r. także dnia zachorowania.

P. Salomonówna pracowała na oddziale chirurgicznym, oddając w cza-
sie okupacji niemieckiej usługi w akcji sabotażowej tut. szpitalo-
wi.

Podkreślam się, że p. Salomonówna otrzymała w tut. szpitalu schro-
nienie przed władzami okupacyjnymi /brała udział w walkach z Niem-
cami w Chorzowie w pierwszych dniach września 1939 r. gdzie zosta-
ła poważnie ranna w prawy staw łokciowy/.

Pieczęć : "Szpital św. Błażeja Powiatowego Związku Samorzą-
dowego w Olkuszu" D y r e k t o r
/-/ dr med. mgr praw
M. K i c i a r s k i

Odpis z Dziennika Zachodniego, w którym zaświadczania pow.
jest częścią składową artykułu Pawła Dubiela p.t. Bohaterski epi-
zod obrony Chorzowa w 1939 r.

Za zgodność odpisu : *[Podpis]*
Katowice, dnia 3. września 1980 r.

Odnia

Urząd Stanu Cywilnego
w Chorzowie

Nr rej. 516/1945

1/2/2

Dokument śmierci

Imię i nazwisko oraz zawód zmarłego: Irena, Antonina . . .
S a l o m o n, katolickiego wyznania.

Data i miejsce zgonu : dnia 9. kwietnia 1945 roku w C h o -
r z o w i e.

Imię i nazwisko ojca : Ludwik Salomon, urzędnik sądowy

Imię i nazwisko rodowe matki : Stefania z domu Matelka

Chorzów, dnia 10. kwietnia 1945 r.
Urząd Stanu Cywilnego w z.

Okrągła pieczęć :

/podpis nieczytelny/

Urząd Stanu Cywilnego w
Chorzowie

Za zgodność odpisu :

Katowice, dnia 4.09.1980 r.

Odnia

Szpital Powiatowy
św. Błażeja w Olkusz

Olkusz, 25. stycznia 1945 r.

Z a s w i a d c z e n i e

Zaświadczam się, że Irena S a l o m o n o w a, urodzona 13.6.
1919 roku zam. w Chorzowie, była zatrudniona od dnia 13.7.1940 r.
do dnia 13.2.1942 r. tzn. do dnia zachorowania.

P. Salomonówna pracowała na oddziale chirurgicznym, oddając w cza-
sie okupacji niemieckiej usługi w akcji sabotażowej tut. szpitalo-
wi.

Podkreśla się, że p. Salomonówna otrzymała w tut. szpitalu schro-
nienie przed władzami okupacyjnymi /brała udział w walkach z Niem-
cami w Chorzowie w pierwszych dniach września 1939 r. gdzie zosta-
ła poważnie ranna w prawy staw łokciowy/.

Pieczęć : "Szpital św. Błażeja Powiatowego Związku Samorzą-
dowego w Olkusz" D y r e k t o r

/-/ dr med. mgr praw

M. K i c i a r s k i

Odpis z Dziennika Zachodniego, w którym zaświadczenie pow.
jest częścią składową artykułu Pawła Dubiela p.t. Bohaterski epi-
zod obrony Chorzowa w 1939 r.

Za zgodność odpisu :

Katowice, dnia 3. września 1980 r.

II. Materiały uzupełniające relację:

- Odpis artykułu P. Dubiela z Dziennika Zachodniego z 1.09.1960. Zastawny 3. września 1980. Msp. pułbitka i oryginał, k. 3, s. 1-3.
- Zaf. nr 1 do relacji o Salamondowym Trenie na podstawie źródła z dn. 22 lutego 1980. Dwa egzemplarze, k. 2, s. 4-5.
- Zaf. nr 2 do relacji Salamondowy Treny - wypis z kartoteki dr Andrzeja Szefera - ... 22.02.1980. Dwa egzemplarze, Msp. pułbitka. Orgg. k. 2, s. 6-7.
- Zaf. nr 3 do relacji (...) - wypis z „Pamiętnika lekarskiego Nr 1/1968, art. M. Kicińskiego, 21.02.1980. Msp. Pułbitka oryginał, dwa egzemplarze. k. 2, s. 8-9.



Odnia

Paweł Dubiel, uczestnik powstań śląskich
BOHATERSKI EPIZOD OBRONY CHORZOWA w 1939 r.

artykuł z "Dziennika Zachodniego" z czwartku, 1. września
1960 r.

W relacji pod tytułem "Wrzesień 1939 r. na Śląsku" poświęciłem dość wiele uwagi walkom w obronie miasta Chorzowa. W ramach opisu całości walk obronnych na Śląsku nie było jednak miejsca na epizody. Tymczasem niektóre z nich są tak porywające, że warto przekazać je do wiadomości publicznej. Toteż chciałbym tu opisać jeden z takich bohaterskich epizodów obrony Chorzowa w pamiętnych dniach wrześniowych 1939 r.

Jest rzeczą znaną, że w szeregach społecznej akcji samoobrony ziemi śląskiej przed agresją hitlerowską w sierpniu - wrześniu owego roku stanęła obok wasatych weteranów powstań śląskich również patriotyczna młodzież Śląska, przede wszystkim członkowie "Związku Harcerstwa Polskiego" i "Organizacji Młodzieży Powstańczej" /OMP/, którzy zresztą byli przeważnie synami uczestników powstań śląskich. Tak też było i w Chorzowie.

W czasie walk w obronie miasta wyróżniła się szczególnie pewna grupa chorzowskich harcerzy i młodych powstańców, a mianowicie: 17-letni Jerzy Marzec, 20-letni Marian Moj, 20-letni Henryk Pięta i 20-letnia wyróżniająca się niepospolitą urodą Irena Salamonówna. Grupa ta do ostatniej chwili trwała na terenie walk dookoła Chorzowa konwojując ciężarowy samochód "Obrony Narodowej" celem dowożenia amunicji i sprzętu dla walczących w rejonie Żagiewniki - Chorzów - Pniaki i odwożenia rannych do punktów sanitarnych.

DO OSTATKA

W dniu 4 września 1939 - już po odwołaniu z pogranicza całego wojska polskiego i opuszczeniu miasta także przez większość sił powstańców - bandy hitlerowskiego "Freikorps Ebbinghaus" zbliżyły się do centrum Chorzowa, a pojedyncze ich patrole grasowały już nawet w śródmieściu. Tymczasem niektóre grupki "Samoobrony" polskiej przebywały jeszcze na terenie Chorzowa i staczały z hitlerowcami utarczki. M. inn. wspomniana grupa młodych obrońców w dalszym ciągu patrolowała w samochodzie ulice miasta. Wzięta nagle pod nieprzyjacielski ostrzał, odważna czwórka próbowała w ostatniej minucie wydostać się z okrążenia ulicą Wolności w kierunku Chorzowa - Satorogo. Jednak podczas przejazdu ulicą Wolności została zasypana seriami strażaków z okien i deszczu nad wajęciami do ówczesnej KKO w "drapaczu chmur" przy ulicy Wolności, narożnik ulicy Zjednoczenia 1.

Moj prowadził wóz, zaś Marzec i Pięta z samochodu, a Salamonówna - stojąc na zewnątrz w operciu o błątnik, odpowiadali strzałami na nękający ich ogień wroga. Dojechawszy do skrzyżowania ulic Wolności i Jacka chwórka czwórka dostała się w ogień krzyżowy /z ulicy Wolności/. W rezultacie wszyscy zostali ranni, a uszkodzony samochód skierowany w beznadziejnej sytuacji na chodnik przy skrzyżowaniu tych ulic.

Choć młodzi obrońcy polscy wskutek ran przestali strzelać, dywersjaci hitlerowscy w dalszym ciągu prażyli ogniem w bezbronną już grupę Polaków. W samochodzie leżeli przeszyty licznymi kulami śmiertelnie ranni chłopcy, Marzec, Moj i Pięta, a na zewnątrz leżała w kałuży krwi Irena Salamonówna, również ciężko ranna w prawy staw łokciowy. Dzielna młoda Polka zerwała się ostatkiem sił i pobiegła ulicami

Jacka i Mielęckiego do szpitala przy ulicy Strzelców Bytomskich, gdzie ją szybko opatrzone. Ostrzeżona przez personel pielęgniarski o zbliżaniu się hitlerowskich siepaczy, opuściła w pośpiechu szpital tajnym wyjściem i ukrywała się następnie przez kilka dni w mieszkaniu znajomej rodziny polskiej Czernotów przy ul. Dąbrowskiego.

Natomiast ciężko ranni chłopcy leżeli nadal w umiarkowanym samodzielnym. Dopiero po pewnym czasie zawiadomiony o tym sanitariusz Jan Mira przewiózł ich furganką do szpitala, przy czym Jerzy Marzec zmarł w drodze. Wskutek ewakuacji lekarzy konieczna natychmiastowa operacja żyjących jeszcze harcerzy Wojciecha i Pięty nie mogła być przeprowadzona w tym samym dniu. Nazajutrz rana zmarł Pięty, a Wojciecha w tym samym dniu, już na stole operacyjnym. Marzec /Jerzy, a nie Jan, jak wyryte wyraźnie na tablicy pamiątkowej przy ulicy Jacka/ leży pochowany na cmentarzu chorzowskim przy ulicy Łęgiwnickiej; Marian Wojciecha i Henryk Pięty, spoczywają na cmentarzu nowohajduckim przy ulicy Dąbrowskiego, gdzie miejsce ich spoczynku wiecznego wskazywał do niedawna maszynowy krzyż żębawy. Sądzę, że będzie wdzięcznym zadaniem chorzowskich harcerzy otoczenie należną cześcią i opieką mogił tych bohaterów synów miasta.

TRAGICZNE PRZEBIEG

Wcześniej były także dalsze losy Ireny Salomon. Ponieważ Gestapo pilnie tropiło ślady ukrywającej się dziewczyny /rewidując jej mieszkanie i samocześnie przesłuchiwaniami i groźbami matkę/, Irena przedostała się do tzw. "Generalnej Gubernii", gdzie ukryła się w ówczesnym szpitalu św. Błażeja na terenie Olkusza. Po wyleczeniu się z odniesionych ran pozostała w tej lecznicy jako pielęgniarka i tu, przy wykonywaniu obowiązków szpitalnych, nabyła się niestety niebezpiecznej choroby wskutek zakażenia. Mimo troskliwej opieki lekarskiej nie wyzdrowiała. Po wywołaniu dowłokła się już w stanie beznadziejnym do Chorzowa, gdzie zmarła w domu rodzinnym w marcu 1945r. Zwłoki jej pochowane na cmentarzu przy ulicy Drzymały.

Zarząd szpitalny w Olkuszu wydał jej przy opuszczeniu tego szpitala zaświadczenie następującej treści :

P. s a ł a c z n i k

ICH ŚLADAMI POSZLI INNI

Tak przedstawiają się w skrócie dramatyczne losy młodych obrońców chorzowskich, którzy oddali życie za polski Śląsk. Wiemy, że nie były to jedyne ofiary spośród młodzieży chorzowskiej, które zginęły wskutek rozszalałej nienawiści wroga faszystowskiego w pierwszych dniach września 1939 roku. Oprócz wymienionych polegali wtedy podczas walk obronnych względnie zostali rozstrzelani przez okupanta za udział w obronie naszego miasta jeszcze następujący młodzi chorzowianie :

- B o m b a Artur - młody powstaniec, aresztowany 4.9.1939r. i zakatowany na śmierć w drodze do obozu,
- G ó r a c k i Paweł - młody powstaniec aresztowany 5.9.1939r. i rozstrzelany,
- K o c u r e k Feliks - młody powstaniec, zabity w obozie za udział w walce obronnej pod Chorzowem-Maciejkowicami,
- K u p k a Wilhelm - młody powstaniec, aresztowany 6.9.1939r. i rozstrzelany w Katowicach przy ul. Zamkowej,
- Ł a k a s z e w s k i Leon - 17-letni harcerz, rozstrzelany 4.9.1939r. w Katowicach, przy ul. Zamkowej,
- O s w a l d - bracia Kurt, Paweł i Jan /jun./ - harcerze, rozstrzelani w Katowicach przy ul. Zamkowej /na dwa dni przedtem zsmontowane na ich oczach ojciec Jana w Chorzowie w obecnym Domu Kultury "Konstalu"

przy ulicy Wieczorka.

P i e r e ń c z y k Władysław - 15-letni harcerz, rozstrzelany 10. 9.1939 r. w Katowicach przy ulicy Zamkowej,

~~Sxxxxxxdxxdxx~~ **S c h e j c h t** Jerzy - harcerz, rozstrzelany 10.9. 1939 r. w Katowicach przy ulicy Zamkowej,

S t e r j c z y k Henryk - harcerz, zabity 4.9. w Katowicach na terenie Parku Kościuszki,

U r h e n e k Walter - 18-letni harcerz aresztowany 6.9.1939r. i rozstrzelany w Katowicach przy ulicy Zamkowej,

W y ą g o ł Józef - 19-letni członek OMP rozstrzelany za udział w obronie Chorzowa /równocześnie aresztowane jego ojca, uczestnika powstań śląskich, który zginął pod koniec 1939 roku w obozie koncentracyjnym w Skrochowiech/,

Z w i ó r e k Józef - młody powstaniec, rozstrzelany wraz z ojcem, uczestnikiem powstań śląskich w dniu 14.9. 1939 r. w więzieniu katowickim.

W duchu ich tradycji postępowała w okresie okupacji hitlerowskiej patriotyczna młodzież chorzowska biorąc masowo udział w antyfaszystowskim ruchu podziemnym. I znowu nie obyło się bez bolesnych ofiar. Trzeba tu wspomnieć m.in. o młodych maturzystach, chorzowskich, Michale i Benedykcie **R y m e r a c h**, których zraniono i aresztowano podczas akcji sabotażowej w pobliżu Dziedzic Sl. w 1941r. i w rok później ścięto w więzieniu moabickim; o młodych działaczach socjalistycznych - Alfonsie i Ryszardzie **C z a j e r a c h**, rozstrzelanych w Oświęcimiu za ruch podziemny, o Antonim i Wikterze **m i e r z e j e w s k i c h**, których zamordowano w Oświęcimiu za robotę konspiracyjną, o Marianie **S w i e r c u**, rozstrzelanym w obozie koncentracyjnym za udział w pracy podziemnej, o ksawerze **L a z a r z e**, ściętym w Berlinie, o Janie **K l a u z i e**, zamordowanym w czasie aresztowania w Katowicach o młodziutkiej łączniczce Annie **m a r i i R e i s k e**, rozstrzelanej w Oświęcimiu, gdy równocześnie jej 65-letni ojciec, profesor REISKE zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Krew tych młodych bohaterów nie poszła na marne. Z tej ofiary zrodziło się WYZWOLENIE - Cześć ich pamięci !

PAWEŁ DUBIEL

Za zgodność odpisu : *[Signature]*

Katowice, dnia 3 września 1980 r.

11 | 4

Zał. nr 1/ do relacji o Salamównie Irenie

+ Salamówna Irena 13.06.1919 do 12.IV.1945 r.

Pracownica umysłowa, członek. Związku Młodej Polski.

Brała udział z ramienia tej organizacji w Obronie Chorzowa przed atakami Freikorpsu wraz z harc. Piętą i Mojem, obsługiwała samochód, którym dowożono do walczących oddz. amunicję, a zabierano rannych. Służbę tę pełniła do godzin popołudniowych wobec wycofania się ostatnich oddziałów wojska z miasta, załoga samochodu postanowiła opuścić Chorzów i przez Hajduki przedostać się do Katowic. Zamiar nie powiódł się, gdyż po czasie przejazdu samochodu ulicą Wolności na rogu z ul. Żeromskiego zostali ostrzelani ogniem karabin. dywersant. hitlerowskich, umieszczonych w "drapaczu sznur". W wyniku ognia dywersanci zostali ciężko ranni/Pięta i Moj/a Salamówna lekko. Z miejsca wypadku dostała się do Szpitala Sp-ni Brackiej, gdzie jej ranę opatrzone.

Po kilku dniach ukrywania się w mieście przedostała się do Olkusa, podjęła pracę w szpitalu św. Błażeja jako sanitariuszka.

Brała udział w konspiracyjnej pracy szpitala.

W 1942 r. nabawiła się chłoby zakaźnej. Doczekała wyzwolenia. Zmarła po powrocie do domu z wycieńczeń /KOF - Cho 350, Sl.Inst. Naukowy Katowice/ + relacja rodziny

Źródła Dubiel Paweł - Wrzesień 1939 - artykuł W obronie Chorzowa Chorzów - Monografia miasta - s. 52

Chorzów, brosz., 1961 r., artykuł o obronie Chorzowa tablica poległych : Moja Mariama, Pięty Henryka i Marca Jana /grupy Salamon Ireny/, na ul.Żeromskiego/róg Wolności

Za zgodność :

Katowice, dnia 22 lutego 1980 r.

11/5

Zak. nr 1/ do relacji o Salamonównie Irenie

+ Salamonówna Irena 13.06.1919 do 12.IV.1945 r.

Pracownica umysłowa, członek. Związku Młodej Polski.

Brała udział z ramienia tej organizacji w Obronie Chorzowa przed atakami Freikorpsu wraz z harc. Piętą i Nojem, obsługiwała samochód, któryz dowożono do walczących oddz. amunicję, a zabierano rannych. Służbę tę pełniła do godziny popołudniowych wobec wycofania się ostatnich oddziałów wojska z miasta, załoga samochodu postanowiła opuścić Chorzów i przez Hajduki przedostać się do Katowic. Zamier nie powiódł się, gdyż po czasie przejazdu samochodem ulicą Wolności na rogu z ul. Żeromskiego zostali ostrzelani ogniem karabin. dywersant. hitlerowskich, umieszczonych w "drapaczu ehaur". W wyniku ognia dywersanci zostali ciężko ranni/Pięta i No, a Salamonówna lekko. Z miejsca wypadku dostali się do Szpitala Sp-ni Brackiej, gdzie jej rana opatrzono.

Po kilku dniach ukrywania się w mieście przedostała się do Olkusa, podjęła pracę w szpitalu św. Błażeja jako sanitariuszka.

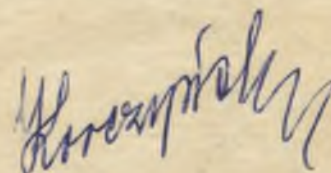
Brała udział w konspiracyjnej pracy szpitala.

W 1942 r. nabawiła się choroby zakaźnej. Doczekała wyzwolenia. Zmarła po powrocie do domu z wyciepleni /KOF - Cho 350, Sl.Inst. Naukowy Katowice/ + relacja rodziny

Łódźka Dabiel Paweł - Wrzesień 1939 - artykuł w obronie Chorzowa Chorzów - Monografia miasta - s. 52

Chorzów, brosz., 1961 r., artykuł o obronie Chorzowa
tablica poległych : Noja Mariana, Pięty Henryka i Marca
Jana /grupy Salamon Ireny/, na ul. Żeromskiego/róg Wolności

Za zgodność :



Katowice, dnia 22 lutego 1980 r.

Wydruk z kartoteki dr Andrzeja Szefera "Miejsca straceń ludności cywilnej wojew. katowickiego 1939 - 1945, Wydawn. Śląsk, 1969 r.

Salamonówna Irena

Urodz. 13.VI.1919 r., prac. umysłowy, otrzymanym samochodem /od wojska ?/ razem z Marianem Mojem, Henrykiem Piętą i Janem Marcem dowozili amunicję i żywność na front, a z linii walki zwozili rannych. W. IX, mając zamiar wycofać się przez Chorzów Batory, na ulicy Wolności /róg Jędraka / zostali zaatakowani przez freikorzystów i ostrzelani, na skutek czego Marzec został na miejscu zabity, natomiast rannych Moje i Piętę przewieziono do szpitala Spółki Brackiej w Chorzowie, gdzie po operacji zmarli.

Salamonówna została ranna w łokieć, ukrywała się u Czernotów, a w tym czasie za nią aresztowana została matka.

Ponieważ ręka wymagała leczenia udała się do Olkusza, gdzie w szpitalu św. Szezeja zatrudniona została w charakterze pielęgniarki na Oddz. Chirurgicznym. Pracowała od 15.III.1940 r. do 13.II.1942 r. Zmarła na gruźlicę 12.IV.1945 r.

Za zgodność :

Katowice, dnia 22 lutego 1980 r.

Wydanie z kartoteki dr Andrzeja Szefera "Miejsca straceń ludności cywilnej wojew. katowickiego 1939 - 1945, Wyławn. Śląsk, 1969 r.

S a l a m o n ó w n a I r e n a

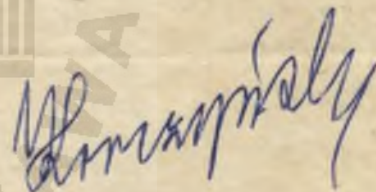
42 Urodz. 13.VI.1919 r., prac. umysłowy, otrzymanym samochodem /od wojska ?/ razem z Marianem Wojem, Henrykiem Piętą i Janem Marcem dowozili amunicję i żywność na front, a z linii wsiłki wozili rannych. W. IX. mając zamiar wycofać się przez Chorzów Batory, na ulicy Wolności /róg Jacka / zostali zaatakowani przez freikorzystów i ostrzelani, na skutek czego Marzec został na miejscu zabity, natomiast rannych Wójca i Pięta przewieziono do szpitala Spółki Brackiej w Chorzowie, gdzie po operacji zmarli.

Salomonówna została ranna w łokieć, ukrywała się u Czernotów, a w tym czasie za nią areztowana została matka.

Ponieważ rękę wymagała leczenia udała się do Olkusza, gdzie w szpitalu św. Siostry zatrudniona została w charakterze pielęgniarki na Oddz. Chirurgicznym. Pracowała od 15.VII.1940 r. do 13.II.1942 r. Zmarła na gruźlicę 12.IV.1945 r.

Za zgodność :

Katowice, dnia 22 lutego 1980 r.



"PRZEGLĄD LEKARSKI" - Nr 1 /1968/

Osmy zeszyt poświęcony zagadnieniom lekarskim okresu okupacji hitlerowskiej

Marian Kiciarski - /"JUR"/ - Olkusz

Olkusz pod okupacją hitlerowską - Wspomnienia lekarza
str. 226

....." Działalność konspiracyjnej służby zdrowia skupiała się przede wszystkim w szpitalu, którego tymczasowe kierownictwo objąłem w dniu 21. V. 1940 r. W skład konspiracyjnej służby zdrowia wchodził m.inn. zawsze ofiarni i niezawodni ordynatorzy śp. dr Zenon Modrzejewski /chirurg/ i śp. dr Sławek Kallista /ginekolog/ oraz dr Stanisław Rzedkowski asystent-chirurg/, pielęgniarki : siostra Zofia Duczmal, Alina Scisłowska-Kerthowa, Katarzyna Wołek-Mitkova, Alina Jeskawiec i Manina Wąska-Słuczniakowa, salowa Stanisława Król, urzędniczka izby przyjęć Jadwiga Czapska. Na terenie powiatu czynni byli : dr Stanisław Kochmański w Kluczach, dr Michał Trzeciak w Wolbromiu, śp. dr Bolesław Penkala w Skale, felczer Stanisław Lipka w Ogrodzieńcu i Edward Nawara w Garenicach. W oddziałach partyzanckich pozostawali śp. Zygmunt Niebrzydowski /AB/ i dr Jan Nowak /AK/. Leki dla partyzantów dostarczano głównie ze szpitala olkuskiego i z apteki śp. agr. Wojdackiego w Olkuszu, przede wszystkim za pośrednictwem członków AK kpt Kazimierza Kluczewskiego, Kózefa Lipy, śp. Piotra Wardegi i innych. Na szczególne podkreślenie zasługuje rola dr Mariana Głuszeckiego. Był on jedynym lekarzem, który po ewakuacji Olusza pozostał w mieście i sam jeden w pierwszych tygodniach okupacji obsługiwał ludność i szpital w Olkuszu."

....." W szpitalu olkuskim ukrywano prześladowanych przez Niemców działaczy społecznych, "spalonych" działaczy ze Śląska i z innych dzielnic Polski, partyzantów chorych i rannych, ściganych robotników, młodzież wysyłąną na roboty przymusowe do Niemiec. W szpitalu dokonywano różnych "ochronnych" operacji, a także fikcyjnych badań lekarskich itp. celem wprowadzenia Niemców w błąd, a to wszystko przy współudziale prawie całego personelu szpitala. Ukrywanych w szpitalu partyzantów bądź działaczy zaopatrywano często w odpowiednie dokumenty i kierowano za pośrednictwem łączników do Gubernatorstwa."

Z a zgodność wypisu :

Katowice, dnia 21. lutego 1980r.

"PRZEGLĄD LEKARSKI" - Nr 1 /1968/

Ośmy zeszyt poświęcony zagadnieniom lekarskim okresu okupacji hitlerowskiej

Marian Kiciarski - /"JUR"/ - Olkusz

Olkusz pod okupacją hitlerowską - Wspomnienia lekarza

str. 226

....." Działalność konspiracyjnej służby zdrowia skupiała się przede wszystkim w szpitalu, którego tymczasowe kierownictwo objąłem w dniu 21. V. 1940 r. W skład konspiracyjnej służby zdrowia wchodził m.inn. zawsze ofiarni i niezawodni ordynatorzy śp. dr Zeno Modrzejewski /chirurg/ i śp. dr Wacław Kallista /ginekolog/ oraz dr Stanisław Rządowski asystent-chirurg/, pielęgniarki : siostra Zofia Duczmal, Alina Scisłowska-Kerthowa, Katarzyna Wołek-Mitkowa, Alina Łaskawiec i Nanina Miska-Słuczniakowa, salowa Stanisława Król, urzędniczka izby przyjęć Jadwiga Czapska. Na terenie powiatu czynni byli : dr Stanisław Kochmański w Kluczach, dr Michał Trzeciak w Wolbromiu, śp. dr Bolesław Penkala w Skale, felczer Stanisław Lipka w Ogrodzieńcu i Edward Nawara w Garenicach. W oddziałach partyzanckich pozostawali śp. Zygmunt Niebrzydowski /AL/ i dr Jan Nowak /AK/. Leki dla partyzantów dostarczane głównie ze szpitala olkuskiego i z apteki śp. mgr Wojdackiego w Olkuszu, przede wszystkim za pośrednictwem członków AK kpt Kazimierza Kłuczewskiego, Bóżeefa Lipy, śp. Piotra Wardęgi i innych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rola dr Mariana Głuszeckiego. Był on jedynym lekarzem, który po ewakuacji Olusza pozostał w mieście i sam jeden w pierwszych tygodniach okupacji obsługiwał ludność i szpital w Olkuszu."

....." W szpitalu olkuskim ukrywano prześladowanych przez Niemców działaczy społecznych, "spalonych" działaczy ze Śląska i z innych dzielnic Polski, partyzantów chorych i rannych, ściąganych robotników, młodzież wysyłaną na roboty przymusowe do Niemiec. W szpitalu dokonywano różnych "ochronnych" operacji, a także fikcyjnych badań lekarskich itp. celem wprowadzenia Niemców w błąd, a to wszystko przy współudziale prawie całego personelu szpitala. Ukrywanych w szpitalu partyzantów bądź działaczy zaopatrywano często w odpowiednie dokumenty i kierowano za pośrednictwem łączników do Gubernatorstwa."

Za zgodność wypisu :

Katowice, dnia 21. lutego 1980r.

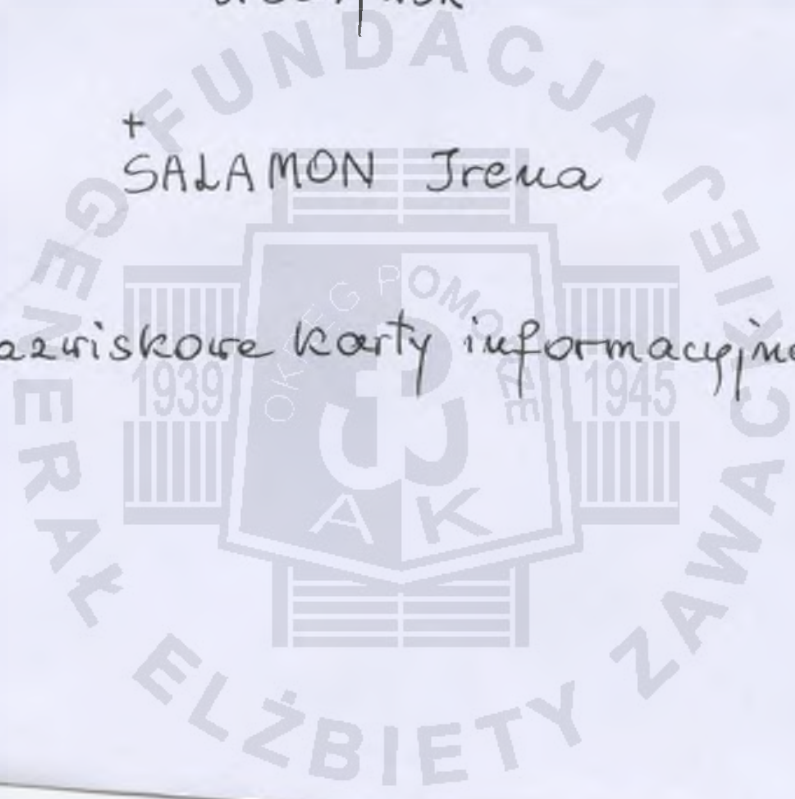
Leucyja Ch

J. 301 / WSK

PHK
Chorów

+ SALAMON Jreua

1. Nazwiskowe karty informacyjne: 1



i

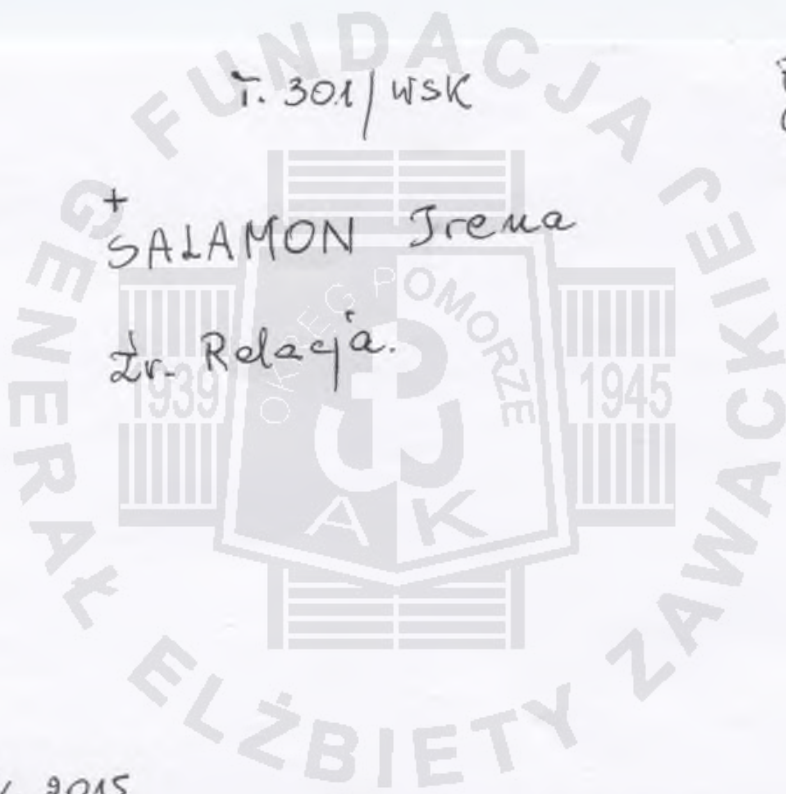
T. 301 / WSK

PK
Choiżół

+ SALAMON Irene

Zr. Relacja.

P. Rojek 2015



+ Salomon Irena Antonina

301

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 198 5602
data wpływu 11 1982



in H5 - w Chorzów

